

ŻYCIE NAUKOWE

Konferencja *Niemieckie badania wschodnie i polska myśl zachodnia w ich kontekście historyczno-politycznym.* *Instytucje — osoby — porównania,* Kulice, 8–9 grudnia 2006

Pomysł prezentacji dorobku niemieckich badań wschodnich i polskiej myśli zachodniej w perspektywie porównawczej pojawił się po raz pierwszy ponad dziesięć lat temu. Wtedy też grupa badaczy polskich i niemieckich podjęła próbę analizy powyższej problematyki na trzech korespondujących ze sobą polach: dyscypliny — osoby i instytucje — popularyzacja. Niewątpliwie nawiązywano w ten sposób do prac Polsko–Niemieckiej Komisji Podręcznikowej, instytucji zasłużonej dla wieloletniego historiograficznego dialogu obu narodów.

Obecnie, jak podkreślił w referacie wprowadzającym Jörg Hackmann, mamy do czynienia z sytuacją wyraźnie widocznej dysproporcji między obiema historiografiami. W nauce niemieckiej od końca lat 90. powstało kilka znaczących studiów biograficznych poświęconych m.in. takim postaciom, jak: Hermann Aubin, Werner Conze, Hans Rothfels czy Theodor Oberländer. Ponadto podjęto także zakrojone na szeroką skalę studia nad niemieckimi badaniami wschodnimi po 1945 r. Tymczasem w polskim dziejopisarstwie w dalszym ciągu temat ten budzi niewielkie zainteresowanie. Uwaga ta dotyczy zarówno historiografii jako całości, jak i prezentacji dorobku polskiej myśli zachodniej. Poza opublikowaną w 2003 r. książką Grzegorza Straucholda, *Myśl zachodnia i jej realizacja w Polsce Ludowej w latach 1945–1957* trudno byłoby wskazać na jakieś inne, znaczące dokonania w tej dziedzinie. Mamy raczej do czynienia z sytuacją odwrotną, historyków polskich zaczynają zastępować w badaniach interesującej mnie problematyki ich niemieccy koledzy. Przykładem może być w tym kontekście rzeczowa i dobrze udokumentowana źródłowo książka Markusa Krzoski, poświęcona postaci Zygmunta Wojciechowskiego.

Inspiracją metodologiczną dla referatów zaprezentowanych na spotkaniu w Kulicach, a zarazem swoistą ideą spajającą różne wystąpienia, była koncepcja *Beziehungsgeschichte*, odwołująca się do relacji z krajami sąsiednimi, zwana także niekiedy *histoire croisée* lub historią powiązań. W polskiej tradycji naukowej brak jest dobrego odpowiednika tego terminu. Wydaje się, że można by mówić po prostu o jednej z odmian historii porównawczej.

Program konferencji obejmował trzy grupy problemów. W części pierwszej zaprezentowane zostały referaty poświęcone instytucjom zajmującym się w ubiegłym stuleciu systematycznymi badaniami z zakresu *Ostforschung* i polską myślą zachodnią. Hans-Christian Petersen

z Uniwersytetu w Mainz zaprezentował tekst *Niemieckie badania wschodnie i polska myśl zachodnia do roku 1939: Instytut Gospodarki Wschodniemieckiej (Królewiec) a Instytut Bałtycki (Toruń–Gdynia)*. Celem, jaki postawił sobie autor, było przesłедzenie nie tylko stopnia instytucjonalizacji, metod pracy, sposobów pojmowania nauki, wreszcie uwarunkowań finansowych obu struktur, ale także próba wejrzenia „za kulisy” działalności tych jednostek. Zdaniem niemieckiego badacza, tylko taka perspektywa daje szansę wyjścia poza powierzchowne porównanie i tworzy możliwość wyraźnego zarysowania podobieństw, jak i różnic w działalności obu instytucji. Obie struktury nie funkcjonowały bowiem w izolacji, lecz wzajemnie na siebie oddziaływały. Autorem kolejnego wystąpienia był Bernard Linek, który zaprezentował dorobek Instytutu Śląskiego (*Polska myśl zachodnia: Instytut Śląski*). Polski historyk wyróżnił dwa etapy w działalności Instytutu — I. 1934–1939 i II. 1945–1949. Zajął się zarówno sferą organizacyjną działalności tej jednostki, jak i jej dorobkiem w zakresie popularyzacji polskiej wizji stosunków polsko–niemieckich w postaci broszur czy audycji radiowych. Markus Krzoska z Uniwersytetu w Mainz w sposób syntetyczny zaprezentował dokonania historyków niemieckich i polskich w czasie II wojny światowej (*Niemieckie badania wschodnie i polska myśl zachodnia w czasie drugiej wojny światowej*). Szczególny nacisk położył na trzy instytucje: placówkę wydawniczą Dahlem, Uniwersytet Rzeszy w Poznaniu i Instytut Niemieckiej Pracy Wschodniej w Krakowie. W mniejszym stopniu Krzoska uwzględnił dorobek polskich historyków związanych z grupą „Ojczyzna”. Thekla Kleidienst z Uniwersytetu w Rostocku/Greifswaldzie przedstawiła początki działalności innej niemieckiej placówki, mianowicie Instytutu Herdera w Marburgu (*„A zatem klub nasz może się już rozwijać”. Założenia i pierwsze lata działalności Rady Badań Naukowych/ Instytutu im. Johanna Gottfrieda Herdera*). Zdaniem referentki, czołową rolę w powstaniu tych struktur odegrali dwaj przedwojenni prominentni badacze — Hermann Aubin i Johannes Papitz. W konkluzji T. Kleidienst stwierdziła, że mimo licznych pozanaukowych uwarunkowań towarzyszących funkcjonowaniu Rady i Instytutu w Republice Federalnej Niemiec obu strukturom „udało się uwolnić, choć z ociąganiem, ze zgubnych politycznych siedel i stać się międzynarodowo uznanymi placówkami badawczymi”. Pierwszą część spotkania zamknęło wystąpienie Macieja Górnego: *Niemcy, Węgry, Słowiańszczyzna w środkowoeuropejskiej powojennej refleksji historycznej*. Autor zaprezentował w nim przegląd stanowisk i interpretacji dotyczącej tytułowej problematyki, w którym „zderzały się” nie tylko różne tradycje intelektualne, ale także odmienne konteksty polityczne i ideologiczne.

Druga część konferencji miała charakter biograficzny. Pierwszy referat wygłosił Błażej Białkowski z Berlina. Jego wystąpienie było próbą porównania biografii i dokonań naukowych dwóch historyków Kazimierza Tymienieckiego i Hermanna Aubina. Tekst napisany w konwencji „żywotów równoległych” akcentował przede wszystkim różnice między dwoma mediewistami, zasadniczą odmiennosc doświadczeń życiowych i tradycji intelektualnych. Następnym referentem był Wiebke Rohrer z Marburga. Tematem jego wystąpienia to: *Gustav Kossinna i Józef Kostrzewski*. Celem autora było porównanie dwóch koncepcji uprawiania archeologii pradziejowej i wczesnohistorycznej. Niemiecki badacz ciekawie uchwycił liczne zbieżności widoczne w postawach politycznych oraz w dorobku i sposobach rozumienia prehistorii, dwóch wybitnych archeologów — niemieckiego i polskiego. Dwa kolejne wystąpienia dotyczyły Gottholda Rhode i Eduarda Wintera. Tą pierwszą postacią zajął się młody niemiecki badacz Eicke Eckert z Berlina. Autor skoncentrował się na ukazaniu kontaktów niemieckiego historyka z polskimi badaczami — zarówno z kraju, jak i z emigracji. Opierając się na materiałach archiwalnych (korespondencja) pokazał, w jaki sposób próbowano przełamywać wzajemną nieufność w kontaktach uczonych polskich i niemieckich w czasach apogeum zimnej wojny. Z kolei Jiří Nemeč z Uniwersytetu w Brnie zaprezentował pełną zaskakujących zwrotów biografię

nauką E. Wintera, przed 1939 r. wykładowcy Niemieckiego Uniwersytetu w Pradze, a po II wojnie światowej kierownika Instytutu Historii Narodów ZSRR, we wschodnim Berlinie. Autor starał się pokazać ewolucję poglądów tego badacza, prowadzącą od pełnego zaangażowania w program niemieckich badań wschodnich w okresie III Rzeszy, do powojennych studiów nad historią Europy Wschodniej i demaskowania „imperialistycznej” polityki Watykanu w tej części naszego kontynentu.

Ostatnia część spotkania w Kulicach poświęcona była studiom porównawczym, mającym w zamierzeniu organizatorów stanowić swoisty kontekst historyczny dla zasadniczego tematu konferencji. Gerhard Seewann z Uniwersytetu w Monachium przedstawił w związku z tym referat: *Niemieckie badania południowo-wschodnie w służbie rewizji granic i dążeń hegemonialnych 1918–1945*. W centrum jego rozważań pozostały dwie instytucje: założona w Lipsku w 1928 r. Fundacja Niemieckich Badań nad Ziemią Etniczną i Kulturą (Stiftung für deutsche Volks- und Kulturbodenforschung) oraz powstały w 1930 r. w Monachium Instytut Badań Niemieckości na Południu i Południowym Wschodzie (Institut zur Erforschung des deutschen Volkstums im Süden und Südosten). Szczególnie ciekawym fragmentem referatu okazała się analiza map sporządzonych przez Kurta Tramplera, mających obrazować zasięg niemieckich wpływów na tym obszarze, sięgających od Karpat na północy po Morze Adriatyckie na południu. Kolejnym referentem był niżej podpisany, który zaprezentował fragment historyograficznego sporu polsko-rosyjskiego. Była to próba rekonstrukcji dwóch dyskursów historyograficznych odnoszących się do części ziem wschodnich dawnej Rzeczypospolitej oraz pokazania, w jaki sposób historycy polscy i rosyjscy starali się uzasadnić historyczne prawa do wspomnianych obszarów. Następne dwa wystąpienia dotyczyły jeszcze innego zagadnienia, mianowicie historiografii pogranicza niemiecko-francuskiego. Bernd A. Rusinek z Uniwersytetu w Düsseldorfie zaprezentował referat *Niemieckie badania zachodnie*. Starał się połączyć perspektywę polityczną, naukową i instytucjonalną. W jego opinii sformułowany wcześniej model „badań zachodnich” w latach 30. przenoszono na obszar Wschodu, czego dowodem może być choćby twórczość wspomnianego już H. Aubina. Do sygnalizowanego wyżej referatu nawiązywało wystąpienie Stephana Laux z Uniwersytetu w Köln: *Nadrenia w niemieckiej i francuskiej nauce historycznej*. Autor starał się zarysować burzliwe dyskusje z lat 20. i 30., zaakcentować, w jaki sposób narodowo-konserwatywna frakcja starszych „bojowników nadreńskich”, których reprezentował m.in. Hermann Oncken, po 1933 r. sukcesywnie „wypierana była przez młodszych karierowiczów i apologetów narodowego socjalizmu”, którym przewodzili Franz Steinbach i Franz Petri.

Charakter podsumowujący obrady miało wystąpienie Jie-Hyun Lima z Seulu. Koreański badacz zwrócił m.in. uwagę na relatywny charakter pojęć Wschód — Zachód używanych w literaturze oraz na podobieństwa zachodzące między dyskursem kolonialnym, silnie obecnym w tradycji azjatyckiej, a narodowymi opowieściami o historii dominującymi w Europie. Jego zdaniem, przyszłość nauki historycznej należy do studiów porównawczych, konfrontujących ze sobą różne wzory cywilizacyjne i narodowe, śmiało wykraczających poza utarte ścieżki rozumowania i style myślenia.

Nie miejsce tu na szczegółową prezentację ciekawych dyskusji wokół zaprezentowanych referatów. Warto jednak podkreślić, że aktywnie uczestniczyli w nich zaproszeni jako moderаторzy — Karol Sauerland z Uniwersytetu Warszawskiego, Jan M. Piskorski z Uniwersytetu Szczecińskiego, Rudolf Jaworski i Mathias Niendorf — obaj z Uniwersytetu w Kilonii. Obrady toczyły się w siedzibie Akademii Europejskiej w Kulicach, dawnej rezydencji Bismarcków, troskliwie zarządzanej obecnie przez p. Lisawetę von Zitzewitz i Uniwersytet Szczeciński. Organizatorami byli Uniwersytet w Greiswaldzie i Uniwersytet Szczeciński. Wsparcia finan-

sowego udzieliły Der Beauftragte der Bundesregierung für Kultur und Medien oraz Fundacja im. Roberta Boscha. Materiały z konferencji mają być w niedalekiej przyszłości opublikowane w drugim już i zarazem przedostatnim tomie materiałów pokonferencyjnych¹. Mam nadzieję, że staną się nowym impulsem dla przeżywającego ostatnio pewien kryzys polsko–niemieckiego dialogu w dziedzinie historii.

Rafał Stobiecki

Łódź

¹ „*Deutsche Ostforschung*” und „*polnische Westforschung*” im Spannungsfeld von Wissenschaft und Politik. *Disziplinen im Vergleich*, hrsg. von J. M. Piskorski in Verbindung mit J. Hackmann, R. Jaworski, Osnabrück: fibre Verlag 2002, ss. 301 (artykuły niemieckie z polskimi posłowiami). Niektóre z artykułów tomu ukazały się potem w pełnej wersji polskiej na łamach „Przeglądu Zachodniego”.